

Kortez, Trudny wiek

na chodniku twarzą budzę się
z nosa krew
na betonie studzi się
przypominam sobie tylko gniew
co ty o niej wiesz
potem z bliska pięść
no i znów koszula brudzi się
tak trudny wiek
człowiek lubi gubić się

chce czy nie
trzeba wstać
to na pewno wiem
głupio leżeć tak

to nie koniec
na co czekasz?
choć się boję
to przecież nie uciekam
to nie koniec
na co czekasz?
choć się boję
to przecież nie uciekam

choć zacząłem
mnie nie boli mniej
ale za to wiem
jak nigdy co mi jest
trzeba będzie nam te rzekę przejść
nie oszczędzaj się
nie oszczędzaj mnie

co poradzę taki trudny wiek
ze więcej chcesz niż to co już umiesz znieść

chodź do mnie, ...
aż opadniesz z sił
aż ci minie złość

to nie koniec
na co czekasz?
choć się boję
to przecież nie uciekam
to nie koniec
na co czekasz?
choć się boję
to przecież nie uciekam

to nie koniec
na co czekasz?
choć się boję
to przecież nie uciekam